Wiersze wyróżnione

"Wiersze łódzkie żartobliwe" Wiesława Nowickiego otrzymały wyróżnienie w Konkursie Wydawnictw Literatury Pomorskiej na XV Kościerskich Targach Książki Kaszubskiej i Pomorskiej "Costerina 2014".

Poniżej wstęp do tomiku, autorstwa Ryszarda Bonisławskiego:

"Wiem dziś, że Wiesława Nowickiego poznałem zbyt późno, stało się to dopiero w dniu pogrzebu Jego niezwykłej matki Sabiny Nowickiej. Miałem szczęście współpracować z Nią przez wiele lat w zarządzie Towarzystwa Przyjaciół Łodzi i pamiętam, jak kiedyś po moim wystąpieniu powiedziała, że przypominam jej syna. Nie dopytywałem się wtedy o szczegóły, zrozumiałem te słowa później, gdy podjęliśmy współpracę. Podczas naszych sporadycznych spotkań nie mogliśmy się nagadać, a nasz stosunek do różnych spraw i problemów którymi żyliśmy był bardzo podobny.
Podziwiałem w Wiesławie Nowickim tą jego renesansową ciekawość świata, wielość zainteresowań i talentów. Zdradził wtedy, że sporo pisze, a szuflady ma wypełnione niewydanymi tekstami. Raz nawet zażartowałem, że powinien trochę miejsca poświęcić Łodzi, przecież w tym mieście się wychował, debiutował artystycznie, a po latach intensywnej pracy na Wybrzeżu często do niego wracał. Odpowiedział, że pomyśli o jakiś krótkich formach, a ja obiecałem umieścić je w „Kronice Miasta Łodzi". Czas jednak pędził nieubłaganie i wielu naszych projektów nie zdołaliśmy zrealizować. Tym bardziej poczułem się zaskoczony, gdy Ewelina Nowicka, utalentowana muzycznie córka pana Wiesława poinformowała mnie o odnalezieniu żartobliwych wierszy poświęconych Łodzi i jej mieszkańcom. Przeczytałem je kilkakrotnie, pośmiałem się serdecznie i uradowałem z faktu, że będą wydane.
Wiersze wzbogacone o krótkie komentarze i wyjaśnienia, ubarwione zdjęciami miejsc i osób poprowadzą nas po Łodzi odkrywanej przez Wiesława Nowickiego podczas krótkich tu pobytów oraz spotkań. Są wśród nich bardzo osobiste przesiąknięte nostalgią, ciepłem i autoironią, są także pełne humoru opisy znanych autorowi osób. Tak się składa, że znam niemal każdą z nich, spostrzeżenia są celne i dowcipne, ale nie ranią tych, których dotyczą. Jako filolog dostrzegam także umiejętność żonglowania słowami, szukania ich nowych znaczeń, dzięki temu żartobliwe wiersze stają się literackimi perełkami.
W jednym z wierszy Wiesław Nowicki zawarł proste, ale ważne dla każdego z nas przesłanie:

"Ja przeminę, ty przeminiesz.
Byli, przeszli, przyjdą inni.
Bez patosu tedy spójrzmy
w serca własne, by zrozumieć
że jeżeli uda nam się
choć idejkę jedną czystą
tu zostawić, będzie dobrze.
Reszta tylko jest dowcipem"

Czy nie jest to prosta, pozbawiona patosu recepta na udane życie?".